

Teksty Drugie 2006, 3, s. 82-84



Projekt poetyki antropologicznej.

Dorota Korwin-Piotrowska

Projekt poetyki antropologicznej

Poetyka antropologiczna, której oryginalny projekt buduje Joanna Ślósarska¹, to dziedzina zajmująca się związkami między wyobraźnią i językiem a ludzkim doznaniem cielesnego i kulturowego zanurzenia w świecie. Omawiana książka jest nie tylko zbiorem dziewięciu analiz utworów poetyckich, ale także rozpisany na glosy rozważaniem na temat lektury jako doświadczenia. Projekt ów wpisuje się w ten nurt badań, który reprezentują w ostatnich latach m.in. prace Teresy Skubalanki czy Jarosława Płuciennika, stanowi jednak, podobnie jak szkice wymienionych autorów, indywidualną próbę przełamania bariery między językoznawczą a literaturoznawczą wiedzą o tekście oraz szeroko pojętą humanistyczną wiedzą o człowieku.

Punktem wyjścia jest dla autorki krytyka językoznawczego kognitywizmu, która zmierza do rozszerzenia i pogłębienia badań kognitywnych nad literaturą. We wprowadzeniu czytamy, iż co prawda dotychczasowe założenia lingwistyki i poetyki kognitywnej „pozwalają współcześnie prowadzić pełniejsze analizy tekstów, lepiej osadzone w kontekstach historycznych, kulturowych i egzystencjalnych”, ale też badania owe zawierają wciąż „istotne ograniczenia związane z interpretacją kategorii indywidualnego podmiotu działań twórczych”, a w konsekwencji „podważają szereg metafizycznych i teologicznych uzasadnień źródeł, znaczeń i sensu kultury” (s. 8).

Wyjściem z tych ograniczeń jest – według autorki – rozszerzenie znaczenia „sytuacji doświadczającego”, która w kognitywnych rozważaniach nad językiem

^{1/} J. Ślósarska *Studia z poetyki antropologicznej*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2004. Cytaty lokalizuję w tekście.

oraz percepcją sprowadzana była zazwyczaj do bycia w świecie w sposób narzucony i ograniczony przez ciało. Filozoficzne przededefiniowanie tej sytuacji (m.in. za Ricoeurem, Merleau-Pontym, Durandem) pozwala dostrzec całą poznającą osobę – z właściwymi jej indywidualnymi strukturami wyobraźni i odczuwaniem transcendencji, w egzystencjalnym napięciu między *bios* a *logos*.

Można zatem powiedzieć, że droga poznania utworu literackiego wiedzie w książce od rozpoznania językowej perspektywy przyjętej w tekście (m.in. organizacji przestrzeni mentalnej i użytych schematów wyobrażeniowych) do opisu fenomenologicznego pola oraz do próby rekonstrukcji „nieświadomości duchowej”, odkrycia cudzego świata wyobraźni i wartości. Kognitywne badania nad konstrukcją sceny czy krzyżowaniem się pojęciowych domen – na gruncie lingwistyki oparte zwykle jedynie na fragmentach, przykładach – zyskują przez to głębszy, egzystencjalny wymiar, bo stają się wstępem do hermeneutyki doświadczającego podmiotu. Przywoływane konteksty biograficzne, filozoficzne, etyczne, psychologiczne, estetyczne i teologiczne służą rozpoznaniu zjawiska indywidualnej „metaforycznej redeskrpcji rzeczywistości” zawartej w poetyckim tekście.

Dobór analizowanych utworów oczywiście nie jest przypadkowy – w poddawanych różnym odczytaniom wierszach Pasierba, Lieberta, Langego, Baczyńskiego, Herberta, Poświatowskiej i Wojaczka tkwią zawsze dwie tajemnice: językowa tajemnica metaforycznego obrazowania i intymna Tajemnica doznania wiary, wglądu w ciemną sferę symbolu, w nieznaną, niepojętą. Na przykład z twórczości Zbigniewa Herberta badaczka wybrała dwa niezwykle poematy prozą (*Drwal* i *Świt*), w których perspektywa jest rozszczępiona i zniekształcona, a system anamorfoz prowadzi do ukrytych – za relikami mitów ofiarniczych – obrazów cierpienia, które jednocześnie są naturą i są zadawane naturze, są także odczytane jako opis wewnętrznych zmagania człowieka.

Z kolei, opisując religijne doświadczenie w jednym z omawianych wierszy Janusza Pasierba, badaczka pokazuje, jak można przelamać ograniczenia lingwistycznego opisu utworu. Rozpoznanie tekstowego scenariusza, analiza tytułowego symbolu i kryjącego się za nim metaforycznego ciągu w *Tkaninach* prowadzą do wyjaśnienia sytuacji komunikacyjnej (dotąd wiersz odczytany jest jako swego rodzaju biogram człowieka i Chrystusa), które potem otwierają drogę poszerzonej interpretacji. Rozwinięte zostaje inne – niż językowe, materialne czy intelektualne – znaczenie symbolu. Jawi się on teraz jako zdarzenie, w którym łączą się w jedno: werbalny przekaz, czyjaś obecność jako doświadczającego i zarazem świadka oraz rzeczywistość duchowa i materialna.

W trakcie przechodzenia przez kolejne rozdziały można dostrzec koncepcję badawczą, u której podstaw leży przekonanie o ontologicznej i aksjologicznej nieoobojętności świata przedstawionego. Sytuacja poetycka – co widać zwłaszcza w interpretacji *Pana Boga i bąków* Jerzego Lieberta oraz *[Wybudowałem most]* Antoniego Langego – jest efektem takiego językowego modelowania perspektywy oglądu, w którym przedstawiona czasoprzestrzeń jest aktywna zarówno wobec mówiącego podmiotu, jak i czytającego. Składnia, metaforyka i metafizyka wiążą

Roztrząsania i rozbiory

nie tylko słowa w całość, ale tworzą zdarzenie tekstu – świat, który uczy, jak w nim przebywać.

Charakterystyczne dla interpretacyjnych poszukiwań Ślósarskiej są podtytuły niektórych rozdziałów: *Rekonstrukcja pola metaforycznego*, *Doświadczenie mistyczne jako składnik „sytuacji doświadczającego”*, *Obrazowanie kształtu-na-tle* czy *Metaforyzacje doświadczeń lęku przed śmiercią*. Można powiedzieć, nieco uogólniając, że kognitywistycznemu rozumieniu podmiotu jako „ucieleśnionej inteligencji” (*embodied mind* Lakoffa i Johnsona) dopisany został w książce drugi, duchowy wymiar – w ten sposób to, co językowe, znalazło się w mediatyzującej sferze pomiędzy tym, co fizyczne, mentalne oraz metafizyczne. Dla autorki *Studiów z poetyki antropologicznej* „środowisko naturalne” oznacza bowiem świat bytowej całości, w którym poszczególne dziedziny humanistycznej wiedzy wytoczyły niejako odrębne tunele – a proponowana w książce „poetyka realizmu duchowego” próbuje popatrzeć na nie jak na różne szlaki przemierzające tę samą, ludzką krainę.

Dorota KORWIN-PIOTROWSKA